



ULEPSZAMY KRAKÓW!

Stowarzyszenie Ulepszamy Kraków!
REGON: 386529448, NIP: 6772455330
Nr ew. 137/Miasto Kraków
ul. Szyszko-Bohusza 21
30-251 Kraków

Kraków, 16 sierpnia 2023 r.

Prezydent Miasta Krakowa
Jacek Majchrowski
pl. Wszystkich Świętych 3-4,
31-004 Kraków

Szanowny Panie Prezydencie!

Niniejsze pismo składamy w trybie ustawy o petycjach.

Od dawna pojawia się postulat adaptacji na kładkę pieszo-rowerową pomostu technicznego łączącego Przegorzały z Pychowicami. Temat za każdym razem jest jednak zbywany bardzo powierzchownymi odpowiedziami urzędników, a miejskie instytucje nie chcą się zagłębiać w szczegóły zgłaszanych propozycji. Zwracamy się do Pana Prezydenta z postulatem, aby miasto wreszcie zleciło zewnętrznej firmie przeprowadzenie analizy technicznej możliwości przystosowania pomostu do nowej funkcji.

Przeprawa połączyłby dwie bardzo popularne ścieżki rowerowe, byłaby dużym ułatwieniem dla okolicznych mieszkańców oraz mogłaby się stać świetną atrakcją ze względu na walory widokowe okolicy. Koszt inwestycji hipotetycznie mogłoby stanowić ułamek kwoty potrzebnej do wzniesienia konstrukcji od zera, a mieszkańcy tanim sposobem zyskaliby nową kładkę, więc warto wreszcie bliżej się przyjrzeć pomysłowi. Na odcinku Wisły, gdzie znajduje się obiekt odległość pomiędzy przeprawami wynosi aż 7 kilometrów i jest to najdłuższy dystans w granicach Krakowa. W żadnym innym rejonie naszego miasta rzeka nie stanowi takiej bariery. Dlatego mamy nadzieję, że uda się przełamać urzędniczy „niedasizm”.

Konstrukcja jest chyba najbardziej okazałym pomostem technicznym w Polsce. Wysoki wspornik z symetrycznie rozchodzącymi się liniami podtrzymującymi sporej wielkości łącznik są widoczne z dużej odległości. Obiekt z daleka przypomina most i zdarza się, że turyści, którzy nie znają okolicy jadą rowerem w jego stronę myśląc, że będą mogli się przedostać na drugą stronę Wisły. Dostępu do pomostu strzeże jednak wysoki płot z zastrzonymi końcami, a wejście wymaga wspięcia się po drabinie, która jest tylko dostępna dla pracowników miejskich wodociągów. Pomost powstał na początku lat 90-tych i zostały na nim zamontowane rury wodno-kanalizacyjne. Na konstrukcję obecnie mają wstęp tylko osoby wykonujące prace konserwacyjne.

W 2015 roku zgłosiłem do budżetu obywatelskiego projekt zakładający adaptację pomostu na

kładkę. Moje zadanie zostało odrzucone na etapie weryfikacji przez urząd, ale za decyzją stały głównie argumenty odnoszące się do ograniczeń formalnych wynikających ze specyfiki tego narzędzia partycypacyjnego. W następnych latach było kierowanych sporo apeli o przeprowadzenie inwestycji, a sprawa stała się tematem kilku interpelacji radnych miejskich. Temat odżył pod koniec 2022 roku podczas dyskusji o budowanie Trasy Pychowickiej. Na jednym ze spotkań konsultacyjnych inżynierowie mówili, że pomost techniczny był pierwotnie projektowany jako kładka i jest w stanie wytrzymać obciążenie pieszych i rowerzystów.

Szerokość pomostu wynosi około 2 metrów i zdaniem urzędników jest on zbyt wąski, aby mógł być wykorzystany przez pieszych oraz cyklistów. Znajdująca się przy konstrukcji ścieżka rowerowa ma jednak gorsze parametry, a bez problemu spełnia swoją funkcję. Miasto może wystąpić do Ministerstwa z wnioskiem o odstępstwo od norm lub potraktować pomost jako drogę techniczną z dopuszczonym ruchem pieszo-rowerowym. Zresztą być może na pomoście da się jakoś zainstalować kratownice trochę szerszą niż obecna konstrukcja, ale żeby odpowiedzieć na pytanie czy istnieje taka możliwość potrzebne jest właśnie przeprowadzenie analiz technicznych. Opracowana powinny uwzględniać różne warianty jak zamontowanie podestu dla pieszych i rowerzystów zarówno nad obecnym pomostem jak i podwieszenie go pod spodem.

Kolejnym argumentem podnoszonym przez urzędników jest to, że konstrukcja rzekomo znajduje się ponad 7 metrów nad poziomem terenu i budowa dojazdów byłaby skomplikowana. Pomost wisi tylko jednak 3,5 metra na wałach, więc przy zachowaniu odpowiednich spadków wystarczyłoby, żeby podjazd miał tylko kilkanaście metrów długości. Dlatego, aby połączyć most ze ścieżkami nie trzeba tworzyć jakiś arcydzieł inżynierii.

Nowa przeprawa nie tylko połączy dwie części miasta, ale sama w sobie stałaby się atrakcją. W wielu miastach w Polsce hitem są kładki w korach drzew. Ze względu na znajdujący się tuż przy pomoście las łęgowy w Przegorzalach pomost mógłby stać się jednym z atrakcyjnych miejsc w kraju. Z przeprawy rozciągałby się również wspaniały widok na zakole Wisły i majaczące w tle Wzgórze Świętej Bronisławy.

Podstawową zaletą adaptacji pomostu technicznego na kładkę pieszo-rowerową, jest to że cała konstrukcja już stoi. Przystosowanie obiektu do nowej funkcji potencjalnie kosztowałoby tylko ułamek kwoty potrzebnej do budowy przeprawy od zera. Jeżeli mieszkańcy mogą tanim kosztem zyskać nową kładkę to warto pomysł rozważyć. Żeby jednak odpowiedzieć na pytanie czy inwestycja jest możliwa konieczne są odpowiednia analiza techniczna. Dużo się mówi o planach budowy nowych kładek. Tym bardziej warto dobrze wykorzystać infrastrukturę, która już istnieje o ile jest taka możliwość. Dlatego mamy nadzieję, że miasto na poważnie zajmie się propozycją.

Wyrażamy zgodę na upublicznienie naszych danych.

Z poważaniem

Krzysztof Kwarciak

przewodniczący Stowarzyszenia Ulepszamy Kraków!



Załączniki

- 1) Zdjęcia pomostu technicznego





